

Polskie Państwo Podziemne

Jak już zapewne wiecie, w poniedziałek, 27 września, w naszej szkole po raz pierwszy tak uroczysto obchodziliśmy Dzień Polskiego Państwa Podziemnego. Święto to zapewne na stałe wpisze się do kalendarza naszych szkolnych uroczystości, gdyż ściśle jest związane z patronem Gimnazjum w Żarnowie – 25 pułkiem piechoty Armii Krajowej.

Jesteście ciekawi, czemu to właśnie ta data ma służyć upamiętnieniu tajnych struktur państwa polskiego w czasie II wojny światowej, bo właśnie tym było Polskie Państwo Podziemne.

27 września 1939 roku została powołana do życia Służba Zwycięstwu Polski, przekształcona wkrótce w Związek Walki Zbrojnej. Była to konspiracyjna organizacja wojskowa, mająca prowadzić walkę przeciwko okupantom. 14 lutego 1942 roku ZWZ zostało przekształcone w doskonałe wam znaną (przynajmniej z nazwy) Armię Krajową. Nad wszystkim czuwał rząd RP na uchodźstwie.

Powstałe struktury wojskowe stały się załącznikiem Polskiego Państwa Podziemnego, które było ewenementem na skalę europejską. Ale jeśli sięgniecie głębiej pamięcią, lub zapytacie pani Kasi Jakubczyk, to wiedzieć będziecie, że w historii naszego narodu już kiedyś funkcjonowały podobne struktury. Było to w okresie powstania styczniowego, czyli prawie cały wiek wcześniej.

Co sprawia, że było to takim fenomenem? Wyobraźcie sobie, że pod okiem hitlerowców rozrosła się cała struktura organizacyjna państwa polskiego, zarówno cywilna, jak i wojskowa. Mieliliśmy więc dobrze funkcjonującą administrację

- Delegaturę Rządu RP na Kraj, sądownictwo, największe w Europie podziemne siły zbrojne - Związek Walki Zbrojnej, a później Armię Krajową, parlament - Polityczny Komitet Porozumiewawczy, Radę Jedności Narodowej.

Konspiracyjne władze zajęły się również organizacją i wspomaganiami różnych dziedzin życia publicznego, które były zakazane przez Niemców, takimi jak szkolnictwo, kultura i nauka czy opieka społeczna. W czasach, kiedy nie chce wam się chodzić do szkoły, trudno sobie wyobrazić, że wasi rówieśnicy pod ostrzałem niemieckich karabinów, przekradali się do piwnic i domów, gdzie organizowano tajne nauczanie. Młodzi ludzie w czasie wojny kończyli szkoły, zdawali maturę, chodzili na studia – to wszystko okupione było wielkim trudem, poświęceniem, a niejednokrotnie i życiem, bo okupanci postanowili wymordować całą polską inteligencję. Tajne wydawnictwa zajmowały się drukowaniem nie tylko ulotek propagandowych, ale również np. czasopism dla pań, drukowano również książki. Do podziemia zszedł również teatr, gdzie wystawiano głównie dzieła wielkich Polaków.

Działacze PPP starali się uczynić wszystko, nie tylko po to by przetrwać wojnę, ale też aby po jej zakończeniu jak najszybciej wrócić do normalnego życia.

Polskie Państwo Podziemne pomagało Polakom przetrwać trudne lata okupacji, stając się znakiem oporu i nadziei na niepodległość.

Honorowym gościem poniedziałkowych uroczystości będzie gen. Aleksander Arkuszyński

ps. "Maj", jeden z dowódców 25 pułku piechoty Armii Krajowej (na zdjęciu obok).

Reprezentujemy godnie naszą szkołę w obecności tak ważnego gościa.





W tym numerze:

- Aktualności
- Baw się z nami
- Dzień Chłopaka
- Dzień dobrej Wiadomości
- Dzień Dzikiej Flory i Fauny
- Europejski Dzień bez Samochodu
- Humor
- Love the way you love
- Maxx Hits
- Nasza Galeria
- Nieprawdopodobne
- Polskie Państwo Podziemne
- Pozdrowienia
- Ranking najbardziej charakterystycznych pań wszechczasów
- Recenzje książek
- Światowy Dzień Zapobiegania Samobójstwom
- Uwagi z zeszytów
- Wywiad z panią Moniką Bakalarz

aktualności

wrzesień

1 inauguracja roku szkolnego 2010/2011. Uroczystą mszę świętą odprawił nowy proboszcz naszej parafii, ksiądz Jan Dereń. Następnie odbyło się spotkanie wszystkich uczniów i nauczycieli na hali sportowej, a później wychowawcy wraz z uczniami udali się do klas.

9-10 wspólna praca uczniów i nauczycieli przy wykonaniu wieńca dożynkowego.

11-12 Dni Żarnowa 2010, które poprowadzili uczniowie naszej szkoły Iwona Mularczyk i Rafał Bielecki. Mieliśmy okazję podziwiać występy reprezentantów wszystkich szkół z terenu gminy Żarnów. Odbył się występ zespołu Gamma, który prowadzi nasz wspaniący pan Adam Bociek. Na scenie zaprezentowali również swoje umiejętności gimnazjaliści dając wspaniący koncert muzyki klasycznej. Uczniowie naszej szkoły są również członkami niedawno powstałej Gminnej Orkiestry Dętej, która gościła na scenie w sobotnie popołudnie.

17 odbyła się integracyjna wycieczka młodzieży gimnazjalnej z Żarnowa i Klewa oraz Zespołu Szkół Zawodowych w Żarnowie. W ramach wycieczki mieli okazję zwiedzić Muzeum Mineralów i Skamieniałości w Św. Katarzynie, w Górach Świętokrzyskich. Swoją sprawność fizyczną wystawili na próbę zdobywając szczyt Łysicę (612m.n.p.m). Po ciężkich trudach przyszedł czas na zasłużony odpoczynek :D czyli seans filmowy w wygodnych fotelach kieleckiego kina Helios. Wybrane przez uczestników wycieczki filmy to: "Święty interes", "Ostatni władca wiatru" i "Incepcja". ;)

20 nasi pierwszoklasiści mieli okazję wykazać się swoją wiedzą podczas testu kompetencji.

20 również odbyły się wybory do samorządu uczniowskiego, po raz pierwszy poprzedzone długą kampanią wyborczą. Przewodniczącą szkoły uzyskując miążdzącą przewagę głosów została Angelika Mizera. U jej boku stanie, godnie reprezentujący męską część naszej społeczności Maciej Ryszka. Gratulujemy! ;)

23 odbyło się zebranie z rodzicami, na którym oprócz informacji ogólnych o funkcjonowaniu szkoły w nowym roku szkolnym można było obejrzeć występ artystyczny naszych kolegów pod opieką pani Grażyny Szafińskiej.

27 po raz pierwszy obchodzić będziemy Dzień Podziemnego Państwa Polskiego, ściśle związany z misją naszej szkoły mającą na celu wyrabianie postawy patriotycznej i kultywowanie pamięci o 25 pułku piechoty Armii Krajowej.

28 odbędzie się wycieczka do Wadowic i Oświęcimia. W Wadowicach zwiedzimy Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II oraz Bazylikę Ofiarowania NMP. Nie zabraknie również czasu na zjedzenie pysznej kremówki ;D. W Oświęcimiu będziemy mieli okazję zwiedzić były obóz koncentracyjny Auschwitz I i oddalony o 3km Birkenau poszerzając w ten sposób naszą wiedzę w zakresie historii (o co z pewnością zadba nasz przewodnik).

MAXX HITS

W tym roku postanowiliśmy zapoznać się z upodobaniami muzycznymi uczniów naszej szkoły. Co miesiąc każda z klas utworzy własną listę przebojów! Odbędzie się to poprzez głosowanie. W tym miesiącu przedstawiamy wam spis kawałków lubianych przez ludzi z klasy IIIa. Piosenki te będziemy mogli usłyszeć na długich przerwach w miesiącu październiku. Listopadową listę stworzy klasa IIIb.

1. Antonio Vivaldi - Zima (Cztery Pory Roku)(DJ A-One & DJ Sergey Romanov Re-Work)
2. Metallica - Nothing Else Matters
3. Nowator - Przez chwile
4. Dreamer - Ozzy Osbourne
5. Kesha - Take it off
6. Happysad - Kostuchna
7. Volver - Volveremos
8. Adam Lambert - If I had you
9. Yolanda be cool - We no speak americano
10. Katy Perry - Teenage dream
11. Justin Bieber ft. Usher- Somebody to love
12. Tom Boxer ft. Antonia - Morene
13. Katy Perry - California Gurls
14. Happysad - Milowy las
15. Travis McCoy feat. Bruno Mars - Billionaire



Święto obchodzone jest dorocznie 10 września od 2003 roku, z inicjatywy Międzynarodowego Towarzystwa Zapobiegania Samobójstwom (IASP), która jest w oficjalnym związku ze Światową Organizacją Zdrowia (WHO).

Nie jestem psychologiem, spokojnie, nie będę się wymądrzać nad analizą przyczyn, wpływem środowiska etc.

Mimo iż wiedza naukowa o tym, co najskuteczniej zapobiega samobójstwom jest niewielka i nikt z nas, doprawdy NIKT Z NAS tak naprawdę nie wie co tkwi głęboko w innym człowieku... to jednak może warto byśmy z tej okazji zastanowili się przyjrzeni dokładniej, czy wokół nas nie ma osób bezgłośnie wołających o pomoc? **Naszą pomoc.**

Pomyślmy, co każdy z nas może zrobić aby nie dopuścić do targnięcia się na własne życie kogoś w pobliżu.

Wszyscy doświadczamy w życiu chwil, gdzie policzkuje nas problemy, kłopoty wbijają szpilki pod paznokcie – świat wali się na łeb, sytuacja zaczyna nas przerastać, nie umiemy sobie poradzić z przytłaczającym nas ciężarem. W tych właśnie momentach nawet drobna rzecz potrafi urosnąć na tyle, by uplasować się na wysokiej pozycji w randze 'situacji bez wyjścia', której po prostu 'nie ogarniamy' – ALE! Ale jednocześnie nawet niepozorna pomoc, bezcenna rada, dłoń chwytająca nas w pas, w wietrzny dzień nad przepaścią, życzliwość czy zwyczajny uśmiech potrafią zdziałać cuda, urastając do rangi symbolu.

Przekazy medialne po 'głośnych' samobójstwach – wynika z nich, że każda z ofiar wcześniej 'wysyłała sygnały' świadczące o rozpaczliwej desperacji. Pozostaje pytanie: dlaczego nie odczytujemy ich w porę? Dlaczego niejednokrotnie bagatelizujemy je?

W naszym kraju nie działa **żaden** system zapobiegania samobójstwom, tymczasem 30% osób, które dokonały nieudanego zamachu na swoje życie, zginie śmiercią samobójczą przy kolejnych próbach. Powszechna jest niewiedza i stereotypy narosłe wokół tego tematu, na przykład powszechne przekonanie, że jeśli ktoś mówi o odebraniu sobie życia, to na pewno tego nie zrobi.

Tymczasem statystyki mówią jasno - **9 na 10 samobójców wielokrotnie mówiło o swoich zamiarach**, pisało listy pożegnalne, testamenty, interesowało się śmiercią i powoli żegnało z bliskimi i swoim życiem...



Ogromna ilość samobójców kończy swoje życie po okresie depresji, która jest naprawdę łatwo dostrzegalna dla otoczenia.

Ludzie mają jednak tendencję do zaprzeczania trudnym i niepokojącym faktom, stąd często rodziny i przyjaciele bagatelizują nawet wprost wypowiedane obawy przed samobójstwem. Szczególnie trudne do pojęcia dla większości ludzi są samobójstwa osób bardzo młodych - a zdarza się, że kilkuletnie dzieci odbierają sobie życie po awanturze w domu lub uwadze w dzieńniku... Nasze odczuwanie jest jednak subiektywne i wielkim problemem może być nawet rzecz z pozoru błaha. Bądźmy więc ostrożni w ocenach. Mając doświadczenie życiowe łatwo jest np. z pobłażliwym lekceważeniem podejść do nieszczęśliwej miłości w wieku lat nastu.

Z perspektywy nastolatka wygląda to jednak zupełnie inaczej. Warto więc czasami zdobyć się na nieco empatii, pamiętając o tym, że uczucia rzadko dają się zrozumieć przez mędrca szkiełko i oko.

'Taka bezsensowna śmierć! Popatrz, to już tyle lat...'. No, widzę, widzę, chociaż nie byłem na cmentarzu kilka (...). Mocno czuję. Nigdy nie będę wiedziała dlaczego, ale chyba potrafię... nie, nie rozumiem, bo nie wiem, ale potrafiłabym zrozumieć, bo umiem sobie wyobrazić.

'Wyrzec słowo, by stwierdzić, że głos jest krzykiem i nikogo to nie obchodzi'

Pamiętajmy o tym, że wszyscy, którzy zdobyli się na desperacki krok i odebrali sobie życie - żyli wśród ludzi, nie na pustyni....

Karolina Kupis

22 WRZEŚNIA – EUROPEJSKI DZIEŃ BEZ SAMOCHODU

EUROPEJSKI DZIEŃ BEZ SAMOCHODU



Otóż, pewnego wrześniowego ranka Jane obudziła się o 6:30. Było na tyle wcześnie, że pozwoliła sobie na 15 minut małego leniuchowania. Potem, jak co dzień, wzięła prysznic, zjadła śniadanie i przejrzała akta. O 7:15 wyszła z domu, wsiadła do samochodu i ruszyła do pracy. Zwykle zajmowało jej to około czterdziestu minut. Właśnie dojeżdżała do miasta, na którego obrzeżach leżał jej dom, gdy nagle ujrzała przed sobą policjanta. „Czego on chce?! Przecież nie przekroczyłam prędkości” – pomyślała sobie.

- Przepraszam, czy może pani wysiąść z auta? - zapytał policjant, choć brzmiało to zupełnie jak rozkaz
- Czy mógłby pan powiedzieć, o co chodzi? Bardzo spieszę się do pracy
- Nie złamała pani prawa, jeśli o to chodzi, ale dziś do centrum nie mogą wjeżdżać samochody osobowe.
- Jakies remonty? – w Jane już się gotowało
- Mamy dziś dzień bez samochodu, więc byłaby pani łaskawa i odstawiła swój sprzęt do garażu i poruszała się na pieszo – policjant także stracił nerwy.

Kobieta postanowiła zawrócić. Uszanujmy naszą planetę, pomyślała. Zostawiła samochód przed domem i pospieszyła do sądu, jednak to nie było takie proste. Musiała zdążyć na ósmą do pracy, a było już za dwadzieścia. Rozpoczęła bieg z myślą, że nie spóźni się na rozprawę. Minęła już miejsce, gdzie spotkała policjanta i biegła dalej, zwalniając przy przejściu przez jezdnię. Powoli słabła, na szczęście nie było już tak gorąco jak w lipcu. Zostały jej jeszcze dwie ulice. Widocznie tak chciał los, że Jane przewróciła się. W końcu nie każdy potrafi biegać na obcasach. Nawet upadek i rozdarta spódnica nie zatrzymały jej, wstała i ruszyła dalej, trochę ostrożniej niż wcześniej.

Dotarła do sądu: obdarta i spocona, ale tylko lekko spóźniona. Na szczęście miała w pracy tożę, więc nie było widać jej stroju.

Zapewne każdy myślał, że Jane po drodze spotka jakiegoś przystojniaka, ale niestety tak się nie zdarzyło. Zastanawiacie się, jaki wynika moral z tej opowieści... Każdy może znaleźć swój, np., że nie wolno biegać na obcasach

Chciałabym przedstawić Wam historię pewnej osoby...

PODZIELMY MIASTO NA DWIE CZĘŚCI: DLA JEŹDZĄCYCH I DLA NIEJEŹDZĄCYCH



albo coś jeszcze innego.

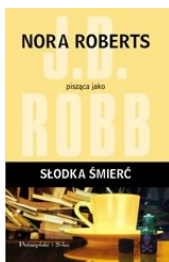
W tym opowiadaniu ukazałam, że nie wszystko musi przebiegać zawsze po naszej myśli. Jane spóźniła się do pracy i rozdarła sukienkę, może dlatego, że jechała w tym dniu samochodem. W końcu nie liczy się gdzie się jeździ, w mieście czy na wsi, czy na podwórku. Dzień bez samochodu, to dzień bez samochodu. Chociaż raz dajmy odetchnąć środowisku, bo na pewno każdy dałby radę przeżyć jeden dzień bez samochodu. Nikt nie mówi, żeby przestać jeździć samochodem, bo wszystko jest dla ludzi, ale pamiętajmy, że czasem trzeba pamiętać o naszej planecie.

MAM NADZIEJĘ, ŻE, CHOĆ JESZCZE NIE MACIE PRAWA JAZDY, TO JAKO PASAŻEROWIE ZREZYGNUJECIE Z PODRÓŻY SAMOCHODEM I NAMÓWICIE DO TEGO INNYCH

Iwona Mularczyk



Recenzje książek



Nora Roberts „Słodka śmierć”

Detektyw Eva Dallas rozpoczyna śledztwo w sprawie zabójstwa nauczyciela Craiga Fostera. Świadcami jego śmierci są dwie dziesięcioletnie uczennice. Akcja rozgrywa się w prestiżowej szkole dla dzieci z bogatych rodzin - Sarah Child.

Craig Foster był młodym, ambitnym nauczycielem tuż po ślubie. Codziennie do pracy żona szykowała mu drugie śniadanie, które jadał samotnie w klasie. Pod koniec przerwy obiadowej udzielał konsultacji. Tego dnia Rayleen Straffo i Melodie Branch chciały poradzić się w kwestii referatu z historii. Otworzyły drzwi klasy i poczuły odór, dostrzegając leżącego pana Fostera. Natychmiast wybiegły z klasy.

Okazało się, że nauczyciel został otruty rycyną

W trakcie dochodzenia ginie lub zostaje zamordowany jeden z podejrzanych - Reed Williams. Na jaw wychodzą tajemnice szkoły i nauczycieli: m. in. romanse.

Bardzo dobra powieść kryminalna, której akcja rozgrywa się w przyszłości. Wiele ciekawych wątków dotyczących życia prywatnego Ewy Pallas oraz ludzi związanych ze szkołą.



Maria Nurowska „Listy miłości”

Bardzo przejmująca opowieść o losach kilkunastoletniej dziewczyny, która trafia do getta z ojcem. Ela Elsner wybrała życie z tatą Arturem, podczas gdy mogła pozostać na wolności z matką.

Na samym początku wiedzie im się dobrze, studenci ojca przynoszą im jedzenie, jednak po pewnym czasie pogarsza się. Zaczyna brakować jedzenia. Do ich mieszkania dostaje przydział pewna kobieta - Wera, jak się później okazuje prostytutka. Ela szuka u niej pomocy i dostaje pracę.

Po wyjściu z getta pragnie zerwać z przeszłością i z fałszywą kenkarta na nazwisko Chylińska rozpoczyna nowe życie. Jednak nie wszystko układa się po jej myśli. Pewnego dnia spotyka widmo z getta i jej życie ulega zmianie.

Wzruszająca historia miłości, której nie zniszczyło kłamstwo. Książka warta przeczytania. Uczucia targające Krystyną Chylińską (a właściwie Elą Elsner) nie pozwalają czytelnikowi oderwać się od lektury.

Kim

19 WRZEŚNIA – Dniem dzikiej FLORY, FAUNY I NATURALNYCH SIEDLISK

19 września obchodzimy dzień dzikiej flory, fauny i naturalnych siedlisk. Dla małego przypomnienia: flora to świat roślin, a fauna to świat zwierząt.

W XXI wieku, kiedy człowiek stara się zapanować nad światem i odkryć wszystkie jego tajemnice, dzikie zwierzęta i rośliny są zagrożone. Jest ich coraz mniej, czasem tylko kilka okazów. Nie chodzi tu tylko o kłusownictwo, ale także o oswajanie tych zwierząt, o zamknięcie ich w klatkach, gdzie się po prostu „dusza”.

Każdy ma przypisane swoje miejsce, więc jeśli chcemy się czegoś dowiedzieć o dzikich zwierzętach to pamiętajmy,



że są książki, Internet i my już nie musimy zakłócać naturalnego środowiska tym organizmom.

Podam teraz kilka linków do ciekawych stron o dzikich zwierzętach, może kogoś zainteresują:
<http://www.wolf.wild.art.pl/>
<http://v3ldrin.webpark.pl/>
<http://jezotopia.pl/http://www.bobry.org/>

<http://dzikiserwis.webpark.pl/>

Iwona Mularczyk



Dzień Dobrej Wiadomości. Obyśmy obchodzili go nieustannie

Zostań Posłańcem Dobrej Wiadomości! Masz Dobrą Wiadomość: powiedz bliskim, zadzwoń, wyślij kartkę pocztową, e-maila, SMS-a, nagraj się na sekretarkę. Zatrzymaj się! W szumie i zgiełku poszukaj Dobrej Wiadomości.

Uwielbiamy święta, to fakt. W naszym kalendarzu jest ich sporo, prawie każdy dzień w roku również jest świętem – obchodzonym dla czegoś, kogoś, przeciw czemuś. Przykładów można mnożyć wiele: Dzień sprzątnięcia biurka, Dzień Obrony Cywilnej, Międzynarodowy Dzień Ochrony Zabijaków, Dzień Kominarza, Włóknarza, Dzień bez samochodu, bez papierosa, Międzynarodowy dzień walki z pustynnieniem i suszami, czy też Dzień Rozrzutności.

8 września ma swoje święto – jest Dniem Dobrej Wiadomości. Został on zapoczątkowany w 2001 r. z inicjatywy dziennikarki

Małgorzaty Bocheńskiej. W tym roku odbywa się po raz szósty. Kapituła „DDW”, w skład której wchodzi:



Małgorzata Bocheńska, Janusz Chodorowicz, Urszula Dudziak, Wojciech Eichelberger, Marcin Frybes, Andrzej Tadeusz Kijowski, Tadeusz Rolke, apeluje do mediów o eksponowanie tematów kreujących pozytywny wizerunek świata i propagowanie życzliwych relacji między ludźmi.

W tym roku DDW obchodzony jest pod hasłem „Port dobrych wiadomości”. 8 września w Warszawie przeprowadzona zostanie kampania służąca kształtowaniu przekazów medialnych bez przemocy i agresji. Odbędą się także happeningi, np. Pralka Frania, czyli pranie prasy w poszukiwaniu Dobrej Wiadomości, wystąpią kabarety. **Iza**

NIEPRAWDOPODOBNE! :O

To dopiero GŁODÓWKA! 70 lat bez jedzenia?



Dawno, dawno temu, w Indiach (a było to gdzieś koło ubiegłej środy) w specjalistycznej klinice badaniom poddawany był hinduski jogin Prahlad Jani (gdyby nie ten hinduski, można byłoby pomyśleć, że gość z Czech pochodzi).

82-latek egzemplarzem oryginalnym jest z pewnością, bo jak twierdzi, od blisko 70 lat nie je i nie pije, a żywi się jedynie czymś, co nazywa „boskim nektarem” (i nie pochodzi to coś z Amsterdamu). Spece z India's Defence Institute of Physiology & Allied Science (i jak tu nie wierzyć, sama nazwa budzi respekt), przeskanowali jogina na wszystkie możliwe sposoby. Przez kilka dni „obserwowało” go 30 kamer. Wydruki, analizy, badania, próbki tego i owego i jak nic – gość nie buja i faktycznie bez problemu po-

trafi obejść się bez jedzenia i picia. A, żeby znowu nie było snucia teorii spiskowych, to dodam, że jogin w czasie pobytu w klinice dostawał wodę, ale jedynie do przemycia twarzy.

Naukowcy już prześcigają się w snuci teorii. Jedni twierdzą, że to wszystko zasługa światła. Inni nic nie twierdzą, ale już kombinują, jakby można było zdolności jogina przenieść np. do wojska. Prahlad Jani całą sytuację bagatelizuje, tłumacząc że w dzieciństwie coś go oświeciło i tak już mu zostało. Gdyby takich więcej było, to by dopiero dyskonty spożywcze miały pod górkę. A tak, póki co, pozostaje nam zmierzyć się z tym fenomenem.

Bo przyznacie, że jak na 70 lat bez jedzenia i wody, to jogin wygląda całkiem rześko! ;)

Nina

Gdzie ci mężczyźni, prawdziwi tacy, mmm, orły, sokoły, herosy!?

Gdzie ci mężczyźni na miarę czasów, gdzie te chłopcy!?

30 września... OMG! Toż to DZIEŃ CHŁOPAKA!

Mężczyźni pozazdrościli paniom Dnia Kobiet. Wprowadzono więc sztuczny twór, jakim jest Dzień Chłopaka zapominając przy tym, że Dzień Kobiet ma swoją tradycję, historię, jest więc uzasadnione zarówno historycznie, jak i socjologicznie. Generalnie jest to dzień, który zaznaczają niektóre kalendarze i telewizje śniadaniowe. Bez większej pompy i dużych emocji, co znaczy, że panuje jednak jakiś rozsądek i nie każde wymyślone przez marketingowców święto przyjmie się u nas bezrefleksyjnie. :)



Hmm.. to może na dobry początek przybliżę Wam co to/kto to jest ten nasz typowy **'facet'** Jak sprawdzone źródła informują:

Chłopak – jeden z dwóch modeli człowieka (♂). Wyróżnia się ogólną nieprzytulnością, niechęcią do kooperacji, chropowatością oraz nadmierną sennością. Młody facet odżywia się colą i chipsami, jego okres godowy trwa przez cały rok i składa się z licznych ultrakrótkich incydentów. Ożywia się na bardzo krótko, przerywając letarg, jeżeli zaobserwuje drugi model człowieka – dziewczynę, z którym jest w pełni kompatybilny, dzięki wykorzystaniu przeciwstawnych części kontaktujących się. Chęć zbliżenia manifestuje obłęsnym uśmiechem. Aby zwiększyć szansę na zbliżenie, dokonuje wcześniej pewnego ciekawego i traumatycznego dla siebie obrzędu mycia całego ciała. Paradoks mycia się jest najciekawszym zwyczajem mężczyzny – myje się, chociaż w wyniku tego zabiegu przez najbliższy tydzień czuje się bardzo nieswojo. Atrakcyjny chłopak sięga głową powały, a barami od framugi do framugi, klnie jak krasnolud, ryczy jak bawół, z uporem maniaka ciśnie w te swoje ukochane Metiny, The Westy, cierpi na syndrom nieustannie uderzającego do łba testosteronu i na trzydzieści kroków śmierdzi potem, bez względu na porę dnia i nocy. Chłopcy, którzy temu opisowi nie odpowiadają nie są uznawani za godnych westchnień i plotek. :*

Mężczyzna pyta Boga:

-Dlaczego uczyniłeś kobiety takimi pięknymi?

Na to Bóg:

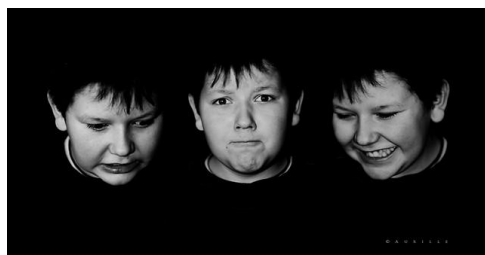
-Abyś je kochał!

Mężczyzna:

-A dlaczego uczyniłeś je takimi głupimi?

Na to Bóg:

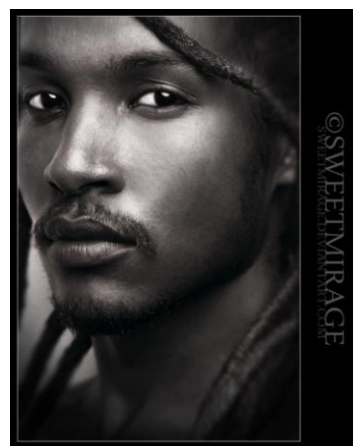
-Żeby Ciebie kochały!



A teraz mała niespodzianka kochani Chłopcy! Wiadomo powszechnie, że dziewczęta to bestie, które szalenie lubią aby ich zdanie było 'na wierzchu', dlatego też, w celu uświadomienia Wam, że NAPRAWDĘ nie tylko Robert Pattison, Enrique Iglesias czy Brad Pitt przeprowadziłyśmy małą sondę – a oto co z niej wynika: Ankieta dowodzi, że... obiekty naszych westchnień są także wśród Was! Nie, to nie żadna ściema drodzy Panowie... zapytane o to, *który chłopak najbliższy jest naszym ideałom* najwięcej z ankietowanych dziewcząt wymieniło naszego niezmiernie przystojnego przewodniczącego – **Maćka Ryszkę** z klasy III b ! Na kolejnych miejscach uplasowali się również Maciek, a tym razem **Maciek Stępień** z II c – mistrz uwodzenia (kurde, sama się kiedyś dałam złapać :P), posiadacz obłędnie lazurowych oczu i... **Paweł Jakubowski** rzucający nas na kolana swoim niepodważalnym urokiem osobistym - również z II c (szczerze zazdrościmy dziewczętom z owej klasy). Następne pytanie brzmiało: *jaki powinien być Twój idealny facet?* Jaki? Otóż po primo – miły i przystojny! Secundo – zabawny! Do tego jeszcze szczerzy i przyjacielski... ogółem to przyznajemy się bez tortur, że najbardziej lecimy na sportowców (zdaniem 19 spośród ankietowanych) i maczo (10), nie lubimy natomiast dresiarzy i kujonów. A wiecie co w chłopakach najbardziej 'hejtują' dziewczyny z naszej szkoły? Otóż po pierwsze używek, a także chamstwa i kłamstwa! Ot co! Fałszywość i niepoważne traktowanie kobiet też raczej nie cieszy się zbyt entuzjastycznym odzewem z naszej strony. A teraz wyobraźcie sobie sytuację: szykujecie się na randkę z tym spełnieniem swoich marzeń, tj. wreszcie poproszoną o spotkanie dziewczyną i nie macie pojęcia na co w swoich przygotowaniach położyć największy nacisk? Już rozwiewam Wasze wątpliwości – ankieta wykazała, że największy procent dziewcząt zwraca uwagę przede wszystkim na oczy i ubiór! – no, to teraz już wiecie :P

Najmocniejsze według mnie pytanie całej ankiety: *Wyobraź sobie, że jesteś dorosła i musisz wybrać spośród chłopców naszej szkoły męża i ojca Twoich dzieci. Który z panów okaże się szczęśliwcem?*

I tutaj ponownie wygrywa **Maciek Ryszka**, a zaraz za nim ankietowane usadziły na ex equo drugim miejscu **Maćka Stępnia** i **Pawła Jakubowskiego!** BRAWAAAA! na podsumowanie ankiety powiemy Wam jeszcze w sekrecie, że najbardziej nie lubimy wydobywających się z Waszych ust chorych komentarzy, fałszywych komplementów i przekleństw – nie nadużywajcie wymienionych podmiotów, prosimy! Mamy nadzieję, że wyniki sondy nie wywołały przerażenia, a jedynie wzbudziły Waszą wyobraźnię i chęć poprawy :P



Z okazji Waszego Święta – my, kobiety, życzymy każdemu Panu:

prywatnej Marylin Monroe, kultowego Ferrari, rozwijania pasji, spadku ceny Coca-Coli i hamburgerów i paliwa, powodzenia w uwodzeniu, szczęścia nawet w nieszczęściach, braku komplikacji przy kupnie prezentów dla swoich ukochanych kobiet, miłości, radości, uśmiechu, prawdziwych przyjaciół, powodzenia w szkole i powodzenia dla Waszych ukochanych drużyn piłkarskich co by zawsze mecze wygrywały w genialnym stylu, abyście nie na nie musieli tracić swoich cennych nerwów – wystarczy, że tracicie je na nas :)
zdrowka!

z poważaniem
- Piękniejsza Część Szkolnej Społeczności.

Marta i Nina

*Gdzie ci mężczyźni?
...w naszym gimnazjum! ;)*

Chłopcy - jacy są? Troszkę złościwości nie zaszkodzi, a pomoc może...

Pamięć wybiórcza!

Przykład: Zna wyniki wszystkich rozgrywek klubów piłkarskich, a o urodzinach dziewczyny nigdy nie pamięta.

Powód: Tak jak większość chłopców nie potrafi okazywać swoich uczuć (sposób na wykręcenie się z trudnej sytuacji). Boi się krytycznej oceny ze strony innych, że nie jest idealny i nie potrafi czegoś zrobić.



W obecności kumpli - zmiana nie do poznania!

Przykład: Gdy spotyka się z dziewczyną, jest czuły i kochający, lecz gdy na horyzoncie pojawiają się kumple zaczyna zachowywać się jak kretyn.

Powód: „Mięczak” - to wyjaśnia wszystko. Tacy chłopcy nie lubią, gdy się nimi rządzi. A jeśli koledzy uznają, że jest komuś posłuszny - uważają, że jest „cieniasem” i już nie należy do ich paczki. (Ale głupota!)



Nieśmiały w każdym calu! - O nie!

Przykład: Kiedy ktoś go pyta, co się stało, on patrzy w podłogę i wzdycha.

Powód: Chłopcy ci mają w pamięci zapisane: „Prawdziwy mężczyzna nie płacze”. Uważają, że płacz to zajęcie dla dziewczyn. Lepiej im chodzić jak chmura gradowa i wyżywać się na innych, niż zwierzyć się komuś. (Idiotyczne.)



Romeo ...?

Przykład: Daje dziewczynie zeszcłe badyle i stare serduszko i uważa, że się bardzo wysilił.

Powód: Chłopak ten uważa, że to i tak za dużo. Zawsze ma wymówkę, że inne dziewczyny tylko marzą o tym, by dostać coś od niego. Jego zdaniem wierszyk i kartka na Walentynki to przeżytek. O kwiatach w ogóle nie wspomina. Myśli, że taki sposób wyrażania uczuć jest dla „maminsynków”.



Zakompleksiony

Przykład: Godzinami potrafi myśleć o jednym. Na przerwach włączy się po korytarzu. Nie rozmawia z nikim.

Powód: Ten chłopiec boi się odezwać do kogoś, by nie zostać odrzuconym. Jego nieśmiałe spojrzenie mówi o jego delikatnej naturze. Potrzebuje on pomocy, dobrego przyjaciela - by wyjść z kompleksów. Może Ty mu pomożesz?



Supermen - to ja!

Przykład: Niezależnie od opinii kolegów potrafi stanąć po stronie starszego. Jest odważny i szaleją za nim wszystkie dziewczyny. Potrafi się wysilić, by zaimponować swojej sympatii. To ona jest u niego na pierwszym miejscu.

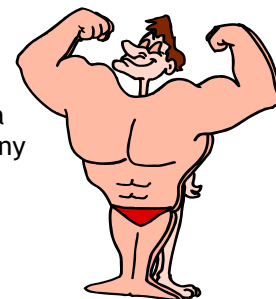
Powód: Stara się zrobić wszystko, by zadowolić swoją dziewczynę, jest czuły i troskliwy, inteligentny i miły - prawdziwy okaz. Nie obchodzą go inne dziewczyny, biegające za nim - liczy się tylko ona. (to, bajer! Gdzie tacy chłopcy?)



Maczo

Przykład: Na przerwach wywyższa się - „co to nie on”. Wszystkich zaczepia. Wyżywa się na wszystkim - co się rusza.

Powód: Uważa się za niedocenionego - to główny powód jego zachowania. Liczą się dla niego tylko fajne dziewczyny, dyskoteki i siła. Jego zdaniem siła przyciągnie dziewczyny do niego - głęboko się myli.



Mamy nadzieję, że chłopcy nie pogniwają się za te drobne złościwości. Przecież wiecie, że....

Świat bez Was:
mocnych, przystojnych, inteligentnych... nie do wyobrażenia!!

Ranking najbardziej charakterystycznych pań wszechczasów!

Matka Boska – Maria, Marysia, żona Józefa, mama Jezusa, niepokalana Paniątka Przenajświętsza, patronka 3456789045678 kościołów, równa babka – w końcu Pan Bóg musiał mieć gust, co nie?

Ewa – pierwsza kobieta, laska Adasia, matka dwóch pokopanych bliźniaków, zapoczątkowała ruch buntowników szamając jabłko wskazane przez prekursora nurtu metalowców – diabła węża; dała ciała już na wstępie, ale przynajmniej zyskała wieczny rozgłos!

Marylin Monroe – niewysoka, nienajszczęśliwsza farbowana blondynka o chirurgicznie skorygowanym nosie oraz podbródku, do dziś ucieleśnienie seksapilu i wdzięku (chcąc w dzisiejszych czasach osiągnąć status 'seksybomy' to jak na moje oko musiałyby schudnąć co najmniej z 7 kg...) ninfomanka, ikona popkultury, całe życie szukała miłości, a znalazła 'jedynie' sławę i pożądanie w oczach milionów mężczyzn, dopiero po śmierci stwierdzono, że oprócz boskiego ciała miała jeszcze równie boski talent aktorski...

Kleopatra – „Mądrość pochodzi od Greków, siła – od Rzymian, bogactwa – od poddanych. Ale jest coś silniejszego od mądrości i miecza. To mądrość pięknej kobiety.” – te słowa stanowiły credo najszlachetniejszej Macedonki zasiadającej na egipskim tronie. Kobieta rządząca – toooouuuubimy, oj lubimy!

Britney Spears – „piosenkarka” nazywana „księżniczką popu”. Nie królową, bo jako królową ochrzczono Madonnę. Chociaż jak wiemy, królowa jest tylko jedna.

Elżbieta Batory – slynna Ela, niezła killerka, 'Krwawa Hrabina', ta od teorii kąpieli w krwi – wszak krew odmładza! Najszlachetniejsza morderczyni w historii Węgier i Słowacji. (niezła konkurencja dla Kuby Rozpruwacza!) Auu...

Audrey Hepburn – Opinie o jej wyjątkowej urodzie są nieco przesadzone i już pomijam fakt, że większość kojarzy ją z roli idiotki w 'Śniadaniu u Tiffany'ego', notabene (hehe!) adaptacji jednej z najmłodniejszych księżek, jakże udało mi się przeczytać w tym życiu.

Romy Schneider – śpało to i od śpania umarło.

Łukrecja Borgia – córka papieża, cieszyła się ponurą sławą trucicielki, kobiety rozwiązłej, chciwej, zdradliwej; dziś coraz więcej historyków uważa, że Łukrecja, jedna z najbarwniejszych babeczek renesansu, była jedynie kukielką gry politycznej w rękach ojca i brata – nie zazdrościmy!

Miley Cyrus – aktorka i piosenkarka (od święta także gitarzystka) z Disney Channel. Na co dzień gra Hankę Montannę. Stwierdzeniem, że Radiohead to jej ulubiony zespół, zapewniła mu złą sławę na długie lata.

Mata Hari – egzotyczna tancerka, kosztowna kurtyzana, skazana na śmierć za szpiegostwo (cwana!) choć nie wiadomo, czy rzeczywiście była agentką wywiadu. Symbol kobietki przebiegłej, wykorzystującej swój seksapil do nieczyłych celów :)

Afrodyta – pierwszy króliczek Plesboja

Paris Hilton – dziedziczka fortuny Hiltonów, ukochana córeczka nadzianego tatusia hotelarza i strasznie rozpuszczona laska. Jest piosenkarka, modelka, aktorka i Bóg jeden wie czym jeszcze. Dziewczyna do tańca i różańca. „Prawie” wszyscy ją lubią, ale to nie jest tak ważne kiedy się jest bogatym jak Bill Gates i jeszcze troszkę. Ma innego faceta na każdy dzień roku i inną parę butów na każdą godzinę.

Amy Winehouse – angielska wokalistka, żydówka. Jedna z najpopularniejszych obecnie żyjących ćpunek na świecie, alkoholiczka i imprezowiczka. Nie wie, w jakim gatunku tworzy. Nazywa to popem, fani – jazzem, a krytycy – soulem i R&B.

Angelina Jolie – grała tu i ówdzie, kiedyś była modelką. Ostatnio jej się nudzi więc adoptowała sobie trochę dzieci i teraz nawet Brad ma zabawę.

Jola Rutowicz – Nim Jolanta stała się ikoną polskiego holiłódu, startowała do wyborów Miss Polski w UK. Niestety, odpadła podczas nagrywania prezentacji. Ze względu na fluencyjną znajomość języka brytyjskiego, Jolanta nie potrafiła wypowiedzieć już polsko-podobnych słów i zwrotów jak Solarium, praca, mam na imię Jolanta. W tej trudnej chwili pomagali jej charakterystyczka oraz fotograf. Wszystko znajduje się w archiwum biblioteki tutub.

Justin Bieber – (mój komputer się buntował i ciągle automatycznie poprawiał mi na 'Bimber'! :))

Twiggy – chuda brytyjska modelka lat sześćdziesiątych, babka Kate Moss, idealne wymiary 20-30-20. Wiecznie żywa. Zadowolona, że nie należy do kategorii angielskich housewives, ale niezadowolona, że wszyscy już wiedzą o jej podwójnym życiu. Wyprodukowała linię charakterystycznych sukienek i dodatków, reklamowała swym nazwiskiem gitary basowe, włuski i prochy.

Doda, Doda Elektryda, dla antyfanów **Dioda** – polską malarkę paznokci, wybitną promotorką rozbuchanego heteroseksualizmu i niegdys wokalistką heavy metalowego zespołu Virgin, żona stanu i oczywiście kobieta z największymi sylkionami w Polsce. Ostatnio ma spore problemy z kręgosłupem, co niestety nie pozwala jej najwierniejszym fankom oglądać koncertów w jej wykonaniu. Prywatnie ex-żona (teraz sami nie wiedzą, co między nimi jest) Radzia i właścicielką IQ dążącego do minus nieskoczności. Dostała Słownika Publiczności w Sopocie. Po niegdysiejszym włamaniu do jej domu, wraz z całym Majdanem przeprowadziła się do Warszawy.

NIWA



**Klaudia i
Kamila
zapraszają na...**

Wywiad z...

Panią

Moniką Bakalarz



ŹSz: Dzień dobry

MB: Dzień Dobry

**ŹSz: Czy mogłybyśmy
przeprowadzić z Panią
wywiad?**

MB: Oczywiście

**ŹSz: Może zaczniemy od
tego jakie było Pani
pierwsze wrażenie o
naszej szkole?**

MB: No korytarzu podczas
lekcji panowała zimna at-
mosfera, ale przerwa odda-

wała młodzieżowy klimat.

ŹSz: A jak współpracuje się Pani z uczniami naszego gimnazjum?

MB: Trudno odpowiedzieć mi na to pytanie, ponieważ nie znam was aż tak dobrze, ale wszystko idzie w dobrym kierunku.

ŹSz: Czy po dwóch tygodniach pracy odnalazła Pani wśród szkolnej młodzieży zadatku na artystę?

MB: Tak, są osoby które mają predyspozycje artystyczne.

ŹSz: Z którą klasą pracuje się Pani najlepiej?

MB: Tak jak już wcześniej wspominałam nie znam was jeszcze dobrze, ale wszystkie klasy które ucze są dość sympatyczne.

ŹSz: A gdzie pracowała Pani wcześniej?

MB: W pięciu innych szkołach, w Wójcinie, Przyłęku, Bedlnie, Nieświniu i Baryczu.

ŹSz: Czy zawód nauczycielki wymaga wielu poświęceń?

MB: Tak, w przypadku zajęć artystycznych muszą indywidualnie podejść do zdolności każdego ucznia.

**ŹSz: Wszyscy jesteście zachwyceni Pani zdolnościami,
czy od samego początku interesowała się Pani sztuką?**

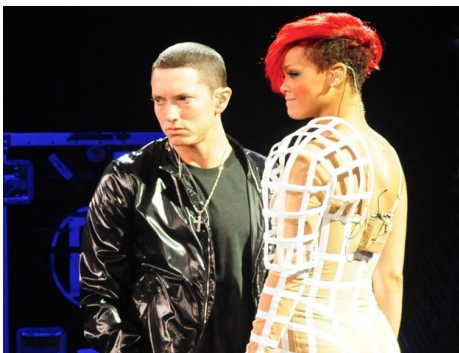
MB: Od dziecka szylałam ubrania dla lalek, malowałam, rysowałam, w szkole podstawowej wytypowano mnie do warsztatów malarskich.

ŹSz: A jak spędza Pani wolny czas?

MB: Dużo czasu poświęcam swojemu dziecku, ale także maluję, robię wystawy i sprzedaje obrazy.

ŹSz: Aha, w takim razie dziękujemy za rozmowę i poświęcony czas.

MB: Ja również dziękuję



Love the way you lie

Są takie piosenki, których treść przewyższa intelekt tylko blondynek, ale za to dobrze się ich słucha i podśpiewuje. Taki jest nowy hit Eminema i Rihanny – low de łej ju laj! (słyszeliście na pewno, teledysk obczajcie sobie na youtube.com czy MTV :) Początkowo uśmiechnęłam się pod nosem widząc w roli głównej aktora znanego z mało poważnych ról we Władcy Pierścieni i Lost, obok aktorki, kojarzonej głównie z kiczem, ale nie wypadli tak źle.

Właściwie to on zagrał świetnie swoją rolę, a ona całkiem, całkiem poprawnie. Rihanna ma tutaj genialny głos, taki hm, przesywający?

Dobrze się tego słucha, ale najlepsze są i tak słowa:

Just gonna stand there
And watch me burn
But that's alright

**Because I like
The way it hurts**

Just gonna stand there
And hear me cry
But that's alright

**Because I love
The way you lie**

I love the way you lie
I love the way you lie

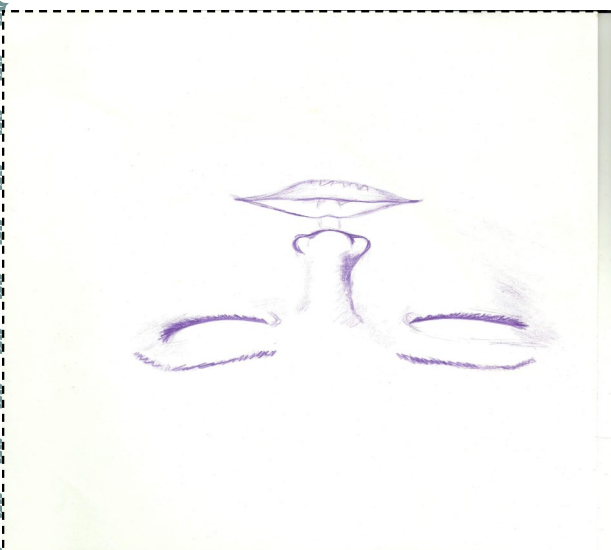
Z pewnością wiele małałat doskonale odnajdzie się w tej treści. "Kocham sposób, w jaki kłamiesz".

LOL. Aż się chce zadumać nad własnym losem, och, och... Toksyczne związki są w modzie. Ja też taki chcę!... :(

NINA

Nasza Galeria

Przedstawiamy próbki talentu naszych szkolnych koleżanek i zapraszamy wszystkich chętnych, zdolnych, młodych ludzi do dzielenia się swoimi pracami.



HUMOR.

Nauczycielka daje klasie zadanie:

-ułożcie zdanie zawierające słowo ANANAS.

Pierwsza zgłasza się Małgosia:

-Ananas jest zdrowym owocem.

Później zgłasza się Paweł:

-Ananas rośnie na palmach.

Teraz ty Jasiu mówisz nauczycielka.

A Jasiu na to:

-Basia puściła bąka A NA NAS leci smród.

Idzie króliczek do sklepu i widzi ogromną kolejkę.

Zaczyna się wypychać i po chwili na sam koniec wyrzuca go mała:

- Ty mały, spadaj na koniec!

Króliczek znowu zaczyna się wypychać i tym razem wyrzuca go zebra:

- Spadaj na koniec nie widzisz kolejki!

Królik wkurzony ponownie próbuje dostać się na sam przód i wypycha go żyrafa:

- Won na koniec!

Na to króliczek:

- Jasny gwint, nie otworzę dzisiaj tego sklepu!

Przyjeżdża babcia do Jasia i mówi: - Wnusił jakiś ty do mnie podobny. Rozpłakane dziecko biegnie do mamy i mówi -mamusiu babcia mnie straszy!

Dzeku i Buba

Śmieszne uwagi uczniów w zeszytach

W czasie odpowiedzi z historii, co drugi wyraz wtrąca słowo "facet".

Nie uważa i biega na lekcjach wf-u.

Rozmawiałam z nią i nie dała mi dojść do słowa.

Na melodie hymnu szkolnego ułożył pieśń zagrzewająca uczniów do walki z nauczycielami.

Przyszła do szkoły w samym swetrze.

Na lekcji dłubie w nosie i mówi, że to jak narkotyk.

Ukradł ze szkolnego WC sedes i przechowuje go w tornistrze.

Nie wiesz się w szatni.

Stwierdził nieprzygotowanie do geografii z powodu śmierci babci, z którą to babcia jechałam dziś rano tramwajem.

Na wycieczce szkolnej zerkał nieznacznie ku sklepowi z napojami alkoholowymi, gdzie potem dokonał zakupu pamiątek.

Śpiewa na lekcji muzyki.

Wyrwany do odpowiedzi mówi, że nie będzie zeznawał bez adwokata.

Przyniósł do szkoły trutkę na szczury z zamiarem wypróbowania jej na wychowawcy.

W czasie wyścigu międzyszkolnego umyślnie biegł wolno, by, jak twierdzi, zyskać na czasie.

Uczeń buja się na dwóch tylnych nogach krzesła, by za chwilę opuścić dwie przednie z hukiem na podłogę.

Po wyjściu z sali zauważyłam leżące na ziemi zakrwawione tampony. To za sprawą uczniów x,y,z, którzy wychodzili na szczepienie.

Jagoda na lekcji WOSu myśli o jędrnych ustach Arkadiusza *****.

Kradną ze szkolnej kuchni ziemniaki i robią z woźną frytki.

Buba i Dzeku

POZDROWIENIA

Pozdrowienia dla Legionistów! A szczególnie z IIIb i IIa.
Pozdro dla caaałej IIIa ! My rządzymy! O tak! xD
Serdeczne pozdrowienia dla pani Agnieszki Kubiszewskiej.
Pozdro dla Mańka, Maniusia, Maniutka, Manfreda i Manfredzika oraz podróby Mańka;D Kochamy was<33!
Pozdrowienia dla Ryśka na plantacji w Afryce;D
Pozdrowienia dla Marleny, Mileny i Beci od.... :);*
węgiel jesteśmy z Tobą!!!
Pozdrowienia dla najwspanialszej wychowawczynie, pani Barbary Kantor od IIa.
Pozdro dla Tomasza G. od wielbicelki <3 kc <3
Pozdrowienia dla sympatycznej pani Agnieszki Róg.
Pozdro dla siwego<3
serdeczne pozdrowienia dla wszystkich chłopców z naszej szkoły :)
III a wymiata!!! We are the champions! Yo Yo! Jesteśmy boscy! <3
Pozdro dla Mordeczki od Mordy xD
Pozdro dla Rudego(wiśniowego), Mordy, Kjona,Ryśka,Leszka, Tomasza G. , Hetmana, Skiby, Marcina,Smardza i innych xD
Pozdrowienia dla 'Frizbi' od Ani :*
Serdeczne pozdrowienia dla pani Ewy Pacyniak od IIIc;)
Pozdrowienia dla Karoliny Wieczorek, Ilony Jakóbczyk i Pauliny Druszcz.
Pozdrowienia od Pawła Pacyniaka z IIIb dla Olki Wieczorek KC Ola <3 :*
Pozdro dla Ewy od Soni;D
Pozdrowienia dla pani Agnieszki Róg od klasy Ic ;] Pozdro dla całej łoży matematycznej z IIIa czyli dla: Archiego, Pitka, Sokriego i Taliego <3 kc <3 :)
Pozdrowienia dla chłopaków z LKS ;]
Pozdro dla Kokainy, Ewy,Martyny,Ani i Eweliny od Ani;)
Pozdro dla Fryca, który jest ziom.
Gorące pozdro dla Mordy z IIIa od Mordy z IIIa. Gościu wymiataasz! ;D
Pozdro dla wszystkich kotków! Miauu... Do zobaczenia po ślubowaniu! Mr... :)
Pozdro dla chłopaków z IIIa! ;]
Pozdrowienia dla Mateusza Opatowicza.
Pozdro dla Ani i Frolzena od Ewci <3 kocham was laseczki<3 ;*
Pozdrowienia dla pani Beatki i pani Agnieszki od Ani:*
Pozdro dla IIIa jesteście najlepsi! ;]
Pozdrowienia dla pani Barbary Kantor.
Pozdro dla mojego lubego, ode mnie. KOCHAM CIĘ xD <3333333
Pozdro dla super lasek z IIIa od... <33 ;D
Pozdrowienia dla klasy III c od pani Ewy Pacyniak :)
Pozdro dla chłopaków z IIIa od chłopaków.
pozdrowienia dla Bartka Jędrzejczyka oraz klasy Ic od Mateusza Opatowicza.
serdeczne pozdrowienia dla Niuni od Ani:***
Pozdro dla Elity z IIIa! ;]
Pozdrowienia dla wszystkich lasek ze szkoły od wielbiceli;)
Pozdrowienia dla pani Katarzyny Jakubczyk od uczniów;)
pozdrowienia dla dziewczyn z IIIa od Fruzi.
Pozdro dla mojego lubego, ode mnie. KOCHAM CIĘ xD <3333333
Pozdro dla przewodniczącego IIIa czyli Tomasza G. :)
Pozdrowienia dla Marleny, Mileny, Frolzena i Beti od Ani;*
Pozdro dla Ety;D
Pozdrowienia dla pani Joanny Grodzickiej od IIIa ;)
Pozdro dla Frolzena. Kocham Cię bejbe:*
Pozdrowienia dla Ewy P. z IIIa :)
pozdrowienia dla Asi i Kasi z IIIc od Ani ;*
Pozdrowienia dla wszystkich imprezowiczów! widzimy się wkrótce na dyskotecce, yea! ;D
pozdrowienia dla pana Godzia;D
pozdrowienia dla antyławki z IIIa ;D
Pozdro dla Oli Wieczorek od fanów jej uśmiechu;D
pozdrowienia dla dziewczyn z IIb od chłopaków z IIb;]

mai.



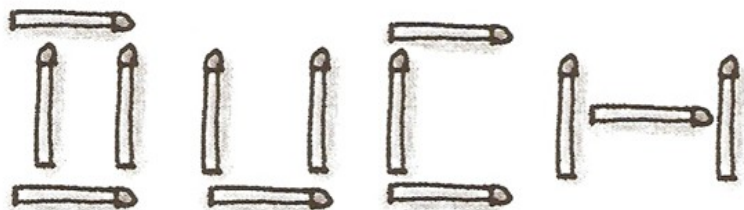
Baw się z nami :o)

Zagadka motoryzacyjna

1. Jaki kraj europejski jest 'stolicą' Fiata?
2. W którym roku pojawił się pierwszy model samochodu marki Mercedes - Benz?
3. Jak miał na imię Benz, jeden z założycieli koncernu?
4. W którym roku przedsiębiorstwo KIA MOTORS rozpoczęło swoją działalność?
5. Który kraj produkuje samochody marki KIA?
6. Podaj imię i nazwisko założyciela marki samochodu AUDI?
7. Z jakiego kraju pochodzi SEAT?
8. W którym roku powstało przedsiębiorstwo SEAT: podaj dokładną datę.
9. W jakim mieście w roku 1862 zapoczątkowała swoją działalność firma samochodowa Adam Opel AG?
10. Co na początku swojej działalności produkowała firma Opla?

Zapalczane zagadki

Z 13 zapalek utworzono wyraz DUCH. Zmieniając położenie tylko 2 zapalek można utworzyć ten sam wyraz w innym położeniu (do czytania bokiem). Jak to zrobić?



Rozwiąż sudoku

	5			8				
	4	7	3				5	8
			4		5		2	
		5				6	7	
6				4				2
	3	8				5		
	7		1		4			
	5	9			2	7	3	
				9			1	

POMYŚL I ZGADNIJ!

Zagadka Einsteina

Krąży legenda, że tę zagadkę wymyślił Albert Einstein. Podobno powiedział też, że 98% ludzi nie jest w stanie jej rozwiązać.

Pięciu ludzi mieszka w pięciu różnych domach, z których każdy ma inny kolor. Wszyscy palą pięć różnych marek papierosów i piją pięć różnych napojów. Poza tym jeszcze hodują zwierzęta pięciu różnych gatunków.

- Norweg zamieszkuje pierwszy dom
- Anglik mieszka w czerwonym domu
- Zielony dom znajduje się po lewej stronie domu białego
- Duńczyk pija herbatkę
- Pałac Rothmansów mieszka obok hodowcy kotów
- Mieszkaniec żółtego domu pali Dunhille
- Niemiec pali Marlboro
- Mieszkaniec środkowego domu pija mleko
- Pałac Rothmansów ma sąsiada, który pija wodę
- Pałac Pall Malli hoduje ptaki
- Szwed hoduje psy
- Norweg mieszka obok niebieskiego domu
- Hodowca koni mieszka obok żółtego domu
- Pałac Philip Morris pija piwo
- W zielonym domu pija się kawę

Pytanie: Kto hoduje rybki?

Pamiętajcie, że za poprawne rozwiązanie naszych konkursów do wygrania są ciekawe nagrody rzeczowe.

Redakcja Życia Szkoły